



## CZYM JEST DLA MNIE PATRIOTYZM?

W tym roku, 11 listopada minęła 94 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji, postanowiliśmy przeprowadzić ankietę na temat patriotyzmu wśród kilkoro uczniów naszego gimnazjum. Na pytania odpowiadali: **Daria Osowicz, Angelika Pszczółkowska, Kuba Krysztofiak i Sandra Stańczak.**

**Gimzetka:** Co to jest patriotyzm?

**Sandra:** Jest to podstawa szacunku i oddania własnej ojczyźnie oraz chęć ponoszenia za nią ofiar, pełna gotowość do jej obrony w każdej chwili. Jest to także gotowość do pracy dla jej dobra i w razie potrzeby poświęcenia dla niej własnego życia lub zdrowia.



**Kuba:** Patriotyzm to miłość do

swojego kraju i jego tradycji przy równoczesnym poszanowaniu innych narodów i kultur.



**Angelika i Daria:** Patriotyzm to podstawa wyróżniająca się

szacunkiem, umiłowaniem i oddaniem własnej ojczyźnie.

**Gimzetka:** Wymień nazwiska trzech największych według ciebie patriotów polskich.

**Sandra:** Józef Piłsudski, Ryszard Kaczorowski, Adam Mickiewicz.

**Kuba:** Jan Paweł II, Józef Piłsudski, Stefan Wyszyński.

**Angelika:** Józef Piłsudski, Lech Wałęsa, Jan Paweł II

**Daria:** Jan Paweł II, Józef Piłsudski, Jerzy Popiełuszko.

**Gimzetka:** Z jakich faktów i wydarzeń histo-

rycznych dotyczących historii naszej ojczyzny jesteś dumny?

**Sandra:** Odzyskanie przez Polskę Niepodległości po 123 latach niewoli, zwycięstwo Polaków w II wojnie światowej, wybranie Karola Wojtyły na papieża.

**Kuba:** Odzyskania niepodległości ( listopad 1918 ), konspiracja w czasie II wojny światowej , protesty przeciw komunistom oraz powstania III Rzeczypospolitej.

**Angelika:** Odzyskanie niepodległości, obrady Okrągłego Stołu, wejście do Unii Europejskiej.



**Daria:** Wejście do Unii Europejskiej, odzyskanie niepodległości, wybór papieża Polaka.



### W tym numerze:

Sonda korytarzowa – Andrzejki	2-3
Na biwaku – klasa IIB	4
Nasze rozmowy	5
Próbny egzamin oczami uczniów	6
Wydarzyło się	7-10
Kącik muzyczny, historyczny, Ada to nie wypada	11
Konkurs, humor i rozyrywka	12



# JESTEŚ POLAKIEM JESTEŚ PATRIOTĄ?

**Gimzetka:** Jakich faktów, z wydarzeń historii Polski się wstydzisz?

**Sandra:** Dokonanie przez Rosję, Austrię i Prusy trzech rozbiorów Polski, przegrana bitwa pod Maciejowicami, dostanie się Polski do niewoli.

**Kuba:** WładzY szlachty, która doprowadziła do upadku państwa polskiego w XVIII

**Angelika:** 1795r. 3 rozbiór Polski, okres komunizmu po 1945r.

**Daria:** Okresu komunizmu

**Gimzetka:** Czy obecnie patriotyzm ma duże znaczenie?

**Sandra, Angelika, Daria:** Tak.

**Kuba:** Nie wiem.

**Gimzetka:** Czy zgadzasz się z następującymi twierdzeniami:

Tam ojczyzna, gdzie dobrze

**Sandra, Kuba, Angelika:** Nie

**Daria:** Trudno powiedzieć.

Nie ma takiego kraju, za który warto byłoby umierać

**Sandra:** Nie

**Kuba, Angelika, Daria:** Trudno powiedzieć

To, jakiej jest się narodowości i jakim językiem się mówi, nie ma żadnego znaczenia

**Sandra:** Trudno powiedzieć

**Kuba, Angelika, Daria :** Tak

Dobry czy zły, ale zawsze mój kraj

**Sandra, Kuba, Angelika, Daria:** Tak.

Dobro mojego kraju jest wartością najwyższą

**Sandra, Kuba:** Tak

**Angelika, Daria:** Trudno powiedzieć

Mój kraj: co dobre- zachować, co złe- naprawić

**Sandra, Kuba, Angelika, Daria:** Tak

W przypadku, gdyby któreś z sąsiednich państw dokonało zbrojnej agresji ii na moją ojczyznę, walczyłbym w jej obronie

**Sandra:** Tak

**Kuba, Angelika, Daria:** Trudno powiedzieć.

Szanuję inne kultury, ale polska kultura i tradycja jest mi najbliższa.

**Sandra, Kuba, Daria:** Tak

**Angelika:** Trudno powiedzieć.

Drodzy czytelnicy, zastanówcie się, jak Wy byście odpowiedzieli na pytania ankiety. Moim zdaniem patriotyzm powinien być ważny dla młodego człowieka. Młodzież powinna wiedzieć w jakim kraju mieszka, znać jego historię i identyfikować się z nim. Powinniśmy myśleć nie tylko o sobie, ale i o całym państwie.

Olga Strzałkowska

## KORYTARZOWA

S  
O  
N  
D  
A

Wiadomo nam wszystkim , że w nocy z 29 na 30 listopada będziemy obchodzić „ANDRZEJKI”, znane dawniej jako Jędrzejki lub Jędrzejówki. To wieczór wróżb odprawianych w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji. W Polsce w tym dniu w zależności od regionu, wróży się przyszłość, szczególnie matrymonialną.

### Zwyczaje i wróżby andrzejkowe

Do najbardziej znanych wróżb andrzejkowych należały:

- losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu np. listek oznaczał staropanieństwo, obrączka lub wstążka z czepka – bliski ślub, różaniec – stan zakonny
- wylwanie wosku na zimną wodę (często przez klucz) i wróżenie z kształtu zastygłej masy lub rzucanego przez nią cienia, sylwetki przyszłego wielbiciela i akcesoriów związanych z jego zawodem itp.

ANDRZEJKI

- ustawianie od ściany do progu, jeden za drugim butów zgromadzonych dziewczyn: ta której but pierwszy dotarł do progu miała jako pierwsza wyjść za mąż

- strona od której zaszczekał pies miała być tą, z której nadejdzie przyszły oblubieniec

- dziewczyny rzucały psu kulki z ciasta oznaczające wybranych chłopców i czekały, którą zje jako pierwszą

- dziewczyny ustawiały się w koło i wpuszczaly do środka gąsiora z zawiązanymi oczami; dziewczyna do której gąsior najpierw podszedł (albo skubnął) – jako pierwsza miała wyjść za mąż (wróżba znana na Kujawach i w Małopolsce).

- dziewczyny kładły na ławie placki posmarowane tłuszczem i sprowadzały psa; ta dziewczyna, której placek został najpierw zjedzony jako pierwsza miała wyjść za mąż (wróżba znana na Mazowszu).

- uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: imiona dziewczyn na jednej, a chłopców na drugiej. Potem dziewczyna przekłuwala z czystej strony kartkę z imionami chłopców tak, by ich nie widzieć. Dziewczyna miała potem wyjść za mąż za chłopca o imieniu, które przekłuła. Chłopcy natomiast przekłuwali kartkę z imionami dziewczyn. (wróżba nowoczesna, znana w całej Polsce).

Ale Andrzejki to nie tylko wróżby, w niektórych rejonach kraju np. na rzeszowszczyźnie wierzą, że w tą noc schodzą na ziemię dusze potępieńców. W celu ich odstraszenia rozpalano niewielkie ogniska tzw. "ognie Świętego Andrzeja"

### PRZYSŁÓWIA I POWIEDZENIA ZWIĄZANE Z TYM IMIENIEM

- *Gdy święty Andrzej ze śnie-*

*giem przybieży, sto dni śnieg na polu leży.*

- *Kiedy na Andrzeja poleje, cały rok nie w porę rolę moczy, suszy.*
- *Na świętego Andrzeja dziewczkom z wróżby nadzieja.*
- *Na świętego Andrzeja trza kożucha dobrodzieja.*
- *Święty Andrzej wróży szczęście i szybkie zamęście*
- *Śnieg na Andrzeja dla zboża zła nadzieja.*
- *Jeżeli na świętego Andrzeja wiatr i mgła, to od Bożego Narodzenia będzie sroga zima.*
- *Gdy w Andrzeja deszcz lub słońce, w grudniu drogi bez błota.*

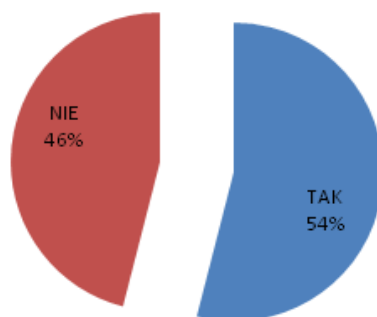
Aby dowiedzieć się, co uczniowie naszej szkoły sądzą o Andrzejkach, przeprowadziliśmy ankietę.

Poprosiliśmy 50 osób o odpowiedź na dwa pytania :

1. Czy wierzysz w andrzejkowe wróżby ?
2. Gdzie zamierzasz spędzić Andrzejki ? .

#### Oto wyniki:

- Czy wierzysz w andrzejkowe wróżby? : tak—[27 osób 54%]  
nie - [23 osoby 46%]

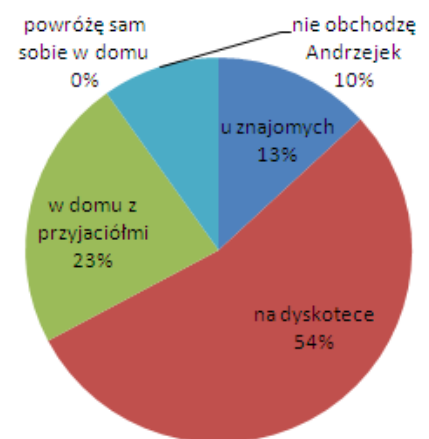


- Gdzie zamierzasz spędzić Andrzejki ?:

U znajomych [8 osób 13%]  
Na dyskotecę [33 osoby 54%]  
W domu z przyjaciółmi [14 osób 23%]

Powróżę sobie sam w domu [0 osób 0%]

Nie obchodzę Andrzejek , spędzę je tak , jak każdy inny dzień [6 osób 10%]



Dla wszystkich, którzy wierzą w andrzejkowe wróżby proponujemy

#### ANDRZEJKOWE SZPILKI

Szpilki wkładamy do kubeczka, potrząsamy nim i wysypujemy szpilki na stół pokryty obrusem, tak długo aż w układzie rozpoznamy jakąś literę. Następnie odczytujemy literki, jakie zostały utworzone przez rozsypane szpilki.

A - przed tobą podróż lub przeprawa

E - pomyślność w szkole

H - szczęście w miłości

K - sukcesy w nauce i towarzystwie

L - uważaj na złodziejasków kieszonkowych (jeżeli litera jest odwrócona - ostrzega przed chorobą lub wypadkiem)

M - wyjątkowo korzystna propozycja

N - dobra passa w najbliższej przyszłości

T - pomoc oddanych przyjaciół

W - uważaj na oszustów wokół ciebie

V - ktoś będzie chciał cię wykorzystać

X - szczęście sprzyja ci we wszystkim.

Karolina Jankowska  
Paulina Morawska





Dnia 15 czerwca 2012r. odbył się biwak szkolny, w którym wzięli udział uczniowie obecnych klas II-ich. O godz.16 zebraliśmy się w szkole. Przyniesione rzeczy zanieśliśmy do klasy nr 17 i zgromadziliśmy się przed wyjściem z budynku. Pan Majchrzak wraz z Panią Fladzińską rozdali osobom, które chciały stworzyć swoje grupy na biegi terenowe, karteczki z zagadką. Czterej uczniowie, którzy jako pierwsi znaleźli

ukończyli bieg; powróciliśmy do szkoły. Po dotarciu na miejsce każdy miał chwilę by, w przypadku osób śpiących w namiotach na dworze rozłożyć je, a w przypadku osób śpiących w klasach ulokować swoje rzeczy (dziewczyny w klasie nr 15; chłopcy w klasie nr 17). Następnie wzięliśmy się za przygotowanie jedzenia na ognisko oraz sprzętu na dyskotekę. Gdy skończyliśmy, wszyscy zebraliśmy się

nastycznej lub rozmawiając na korytarzu. Przed godz.23 mieliśmy zbiórkę i "do łóżek". Siedzieliśmy każdy w swoim miejscu noclegu i rozmawialiśmy. Co jakiś czas przychodził p. Majchrzak z p. Fladzińską, aby zobaczyć, co robimy. Gdy było już bardzo późno, zmęczeni wrażeniami położyliśmy się spać. Wstaliśmy o różnych porach, ale ok. godz.7 zebraliśmy się w stołówce na własnoręcznie przygotowane śniadanie. Następnie większość osób zgromadziła się w sali nr 14 i zdrzemnęła się na godzinę. Po pobudce znów zgromadziliśmy się na stołówce i zjedliśmy po raz drugi śniadanie. Potem każdy zebrał swoje rzeczy, pozostawił je przy wyjściu i w miłej atmosferze czekał na rodziców. Ten biwak na pewno każdy z nas będzie mile wspominał. Było to niezwykle ciekawe doświadczenie. Szczególnie w pamięci pozostanie noc pod namiotami i widok niesamowitego nieba. Wszystkie szczegóły trudno tutaj wymienić, niech więc pozostaną w pamięci uczestników. Mamy nadzieję, że będziemy mogli kiedyś powtórzyć takie, pełne wrażeń, spotkanie.



rozwiązanie mieli możliwość wybrania swojego zespołu. Każda ekipa wybrała sobie nazwę: pierwsza- Bodzio; druga- Czerwone sznurówki; trzecia- Orły i czwarta- Monster. Grupy ruszały kilka minut po sobie i z pomocą mapek szły do punktów kontrolnych w lesie szczawińskim, gdzie stali rodzice z zagadką do rozwiązania. Gdy wszystkie grupy

przy ognisku, gdzie jedliśmy i śpiewaliśmy. Potem rozdzieliliśmy się; jedni siedzieli przy ognisku i rozmawiali, inni tańczyli, a niektórzy grali w piłkę nożną. Kiedy zaczęło się ściemniać, wróciliśmy wszyscy do budynku. Ustaliliśmy z p. Majchrzakiem godzinę, o której wszyscy zbiorą się do łóżek i dalej bawiliśmy się w najlepsze, grając na sali gim-

KLASA IIB

# Nasze rozmowy



Zapewne każdy z nas odwiedza szkolny sklepik przynajmniej raz w tygodniu, zamieniając przy okazji kilka słów z dziewczynami sprzedającymi w nim. Chcielibyście wiedzieć nieco więcej o ich pracy? Spójrzcie w dół, specjalnie dla Was zapytałyśmy je o kilka rzeczy...

**Gimzетка:** Czy trudna jest praca w sklepiku?

**Justyna Dzierbicka:** Zależy od dnia.

**G:** Ile łącznie dziewczyn pracuje w sklepiku?

**Bogusia Rutkowska:** Wszystkich jest nas 5. Bogusia, Agata, Karina, Justyna Markiewicz, Justyna Dzierbicka.

**G:** Dlaczego podjęłyście się tego zadania?

**Justyna Markiewicz:** Zapropowała nam to pani, a my zgodziłyśmy się dlatego, gdyż chciałyśmy zobaczyć jak to jest.

**G:** Czy macie jakieś wynagrodzenie za wykonywaną pracę?

**Justyna Dzierbicka:** Tak mamy. Czasami dostajemy różne słodycze.

**G:** Nie jest dla was problemem przebywanie w sklepiku na każdej przerwie?

**Justyna Markiewicz:** Nie, jest

to wręcz przyjemność.

**G:** Czy niektórzy klienci nie sprawiają wam kłopotu?

**Justyna Dzierbicka:** Raczej nie.

**G:** Jaki jest dzienny utarg?

**Justyna Markiewicz:** Około 200 zł., czasami mniej, czasami więcej.

**G:** Czy sklepik cieszy się popularnością?

**Agata Różycka:** Tak, nawet bardzo.

**G:** Czy waszym zdaniem pomysł

sprzedawany?

**Agata Różycka:** Żelki ;D

**G:** Jaki produkt sprzedaje się najgorzej?

**Bogusia Rutkowska:** Paluszki Solinki.

**G:** Wprowadziłybyście jakieś zmiany, jeśli tak to jakie?

**Karina Wypych:** Yy... raczej nie.

**G:** Jaki produkt wprowadziłybyście do sprzedaży, jaki natomiast byście wycofały?

**Bogusia Rutkowska:** Wprowa-



ze sprzedawaniem bułek był dobry?

**Karina Wypych:** Tak, bułki dobrze się sprzedają.

**G:** Ile żetonów sprzedajecie dziennie?

**Agata Różycka:** Około 35.

**G:** Czy dobrze sprzedają się jabłka?

**Karina Wypych:** Oczywiście.

**G:** Jaki produkt jest najczęściej

działamy batony typu: Mars, Twix, wycofałybyśmy orzeszki ziemne i paluszki.

Dziękujemy dziewczynom za wywiad, choć niechętnie go udzieliły.;)

Kinga Rozmarynowicz

Klaudia Sikorska



# PRÓBNY EGZAMIN GIMNAZJALNY OCZAMI UCZNIÓW

13, 14 i 15 listopada uczniowie klas trzecich pisali próbny egzamin gimnazjalny. Postanowiliśmy spytać ich, co sądzą o postawionym przed nimi zadaniem.

**Gimzetka:** Jak oceniasz przygotowanie tegorocznych egzaminów próbnych?

Ania Paliwoda: Myślę, że były dobrze przygotowane.

Kuba Sarzała: Jak dla mnie to przygotowanie tegorocznych egzaminów było dobre, ale nie było w jednym arkuszu brudnopisu!

Adam Kowalski: Było ok, tylko podczas słuchania tekstu na angielskim, na początku było niewyraźnie słychać co mówią.

**Gimzetka:** Co sądzisz o obecnej formie egzaminów?

Ania: Podoba mi się.

Kuba: Nie wiem jaka była poprzednia forma egzaminów, więc sądzę, że ta jest spoko.

Adam: Egzamin w takiej formie, jak najbardziej mogą być..

**Gimzetka:** Jak oceniasz stopień trudności próbnego egzaminu?

Ania: Egzamin był sporo trudniejszy niż w tamtym roku. Uważam, że poziom trudności był duży.

Kuba: Był bardzo trudny, ale ja jako „uczeń wzorowy” wykona-

niejsza i dlaczego?

Ania: Według mnie najtrudniejszy był język angielski, gdyż było dużo zadań na tzw. słuchanie.

Kuba: Dla mnie najtrudniejsza była część humanistyczna, temat



łem wszystkie zadania wzorowo (z przymrużeniem oka).

Adam: Przyroda i matematyka była trudne, a część humanistyczna i angielski łatwiejsze, jak to się mówi - ujdzie.

**Gimzetka:** Która część egzaminów była według ciebie najtrud-

rozprawki mi nie odpowiadał i był trudny.

Adam: Najtrudniejsza była część przyrodnicza, ponieważ były tam zadania z materiału, którego nie omawialiśmy.

**Gimzetka::** Co byś zmienił/a w egzaminie?

Ania: Nie zmieniałbym chyba nic.

Kuba: Zmniejszyłbym ilość pytań.

Adam: Odsłuchiwanie tekstu z angielskiego, aby było wyraźniejsze.

*Ola Turek*



# WYDARZYŁO SIĘ

9 listopada w naszej szkole odbyła się akademia z okazji najważniejszego polskiego święta naro-

dowego - Święta Niepodległości. Apel został przygotowany pod kierunkiem p. Doroty Kordyli i

Urszuli Ciechomskiej. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele rady gminy, grono pedagogiczne, oraz uczniowie naszego gimnazjum. Po inscenizacji przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego pod pomnikiem poległych i pomordowanych mieszkańców gminy Szczawin Kościelny złożyli symboliczną wiązanek kwiatów. O wrażenia z uroczystości zapytałam Karolinę Gać uczennicę klasy IIIb:

*"Apel na Święto Niepodległości był bardzo ciekawy i godnie uczcił dzień 11 listopada."*

*Katarzyna Majchrzak*



## Obejrzeliśmy Bitwę pod Wiedniem

Dnia 12 listopada odbyła się wycieczka do kina Helios w Płocku na film pt. "Bitwa pod Wiedniem". Do kina pojechali uczniowie klas trzecich wraz z panią Urszulą Pietruszewską i penem Andrzejem Latoszkim. Akcja *Bitwy pod Wiedniem* toczy się w 1683 roku i przedstawia rzekome okoliczności zachodzące wokół drugiej odsieczy wiedeńskiej pod wodzą króla Jana III Sobieskiego, która powstrzymała atak wojsk tureckich pod wodzą Kary Mustafy na monarchię Habsburgów i zahamowała ekspansję

Turków osmańskich na świat chrześcijański. Faktycznym bohaterem filmu jest jednak włoski mnich Marco D'Aviano, który został przedstawiony w produkcji jako jedna z głównych postaci przyczyniających się do porażki Turków. Film nam się podobał choć jego największym minusem były słabe efekty specjalne. Po seansie zgodnie ze zwyczajem pojechaliśmy do Mc'Donald'a. Po godzinie 13 byliśmy w szkole. Wyjazd był fajny i liczymy na kolejne.

*Dagmara Rembowska*





# APEL KLASY IIIIC

30 października 2012 roku odbył się pierwszy z comiesięcznych apeli pod hasłem „KOCHAM CIĘ POLSKO ZA... TWOJĄ PRZESZŁOŚĆ PEŁNĄ CHWAŁY”. Tematem apelu była Odsiecz Wiedeńska (1683), klasą, która była odpowiedzialna za jego przygotowanie była klasa IIIIC.

Pomysł na apel był jednorodny,

by to: Tymek Szymański, który przygotował prezentację komputerową poświęcając sporo czasu, aby była zrobiona dokładnie i przejrzysto, Jakub Krysztofiak, który wyszukał informacje, Marta Józwiak, która także wyszukała informacje, ale również nauczyła się na pamięć obszernego tekstu na temat Odsieczy oraz wycho-

**Ania Paliwoda:** Dawno to było, ale podobało mi się ;).

**Katarzyna Majchrzak:** Apel bardzo mi się podobał, chociaż nie lubię historii to bardzo mnie zaintrygował.

**Justyna Kaczmarek:** Apel klasy IIIIC bardzo mi się podobał. Dzięki humorystycznym dodatkom w prezentacji był jeszcze bardziej interesujący.

**Karolina Gać:** Apel mi się bardzo podobał, ponieważ dzięki niemu dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy dotyczących odsieczy wiedeńskiej.

**Oliwia Kowalska:** Apel IIIIC bardzo mnie zainteresował. Dowiedziałam się nowych, ciekawych rzeczy.

Apel został dość wysoko oceniony, ponieważ średnia ocen z klas jest równa 7,28. Najbardziej podobał się klasie IIIB, ponieważ najwyższą ocenę dostaliśmy właśnie od nich.

*Adam Kowalski*

## ODSIECZ WIEDEŃSKA



czyli postanowiliśmy, że wykonamy prezentację komputerową, na której znajdą się różne obrazy, mapki oraz streszczone informacje, które były podawane przez uczniów w czasie apelu. Najbardziej zaangażowane oso-

wawca, czyli pan Andrzej Latozek, który pomagał Tymkowi przy prezentacji. Przygotowania do apelu trwały około miesiąca. Postanowiłem zapytać kilku uczniów co sądzą o apelu, a oto rezultaty:

# Obrona Jasnej Góry

20 listopada, na lekcji wychowawczej odbył się apel klasy IIIB, którego tematyką była „Obrona Jasnej Góry (1655)”. Scenariusz apelu rozdała nam nasza wychowawczyni p. Jadwiga Wojtasiak. W większości był to tekst pisany prozą. Nie mieli-

śmy dużo czasu na jego nauczanie się. Scenariusz przedstawiał program, w którym był prowadzący, redaktorzy oraz publiczność. Ta ostatnia zadawała pytania, a redaktorzy na nie odpowiadali. W trakcie, była mała scenka z mnichami i pokazany

krótki kawałek z filmu pt. „Potop”. Na ścianie została także wyświetlona prezentacja ze zdjęciami. Wystąpiło kilka pomyłek, ale to przez stres, jaki przeżywaliśmy. Apel, jak zawsze został oceniony w skali od 1 do 10.



# LAUREACI KONKURSU LITERACKIEGO "To się czyta"

22 października 2012 r. w bibliotece szkolnej miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszą recenzję książki.

Do rywalizacji przystąpiło ośmioro uczniów z różnych klas gimnazjum. Wszystkie prace spełniały wymogi formalne, czyli miały formę recenzji, nie przekraczały 1 strony A 4, były opatrzone godłem literowym. Jury ustaliło następujące wyniki:

**I MIEJSCE – ALEKSANDRA MICHALSKA KLASA I C**

**II MIEJSCE – ALEKSANDRA MAKOWSKA KLASA IA**

**III MIEJSCE – HUBERT MORAWSKI KLASA III B**



Laureatom serdecznie gratulujemy, a wszystkich zachęcamy do udziału w kolejnych zmaganiach!

*Anna Rymarkiewicz*

Średnia z ocen wyniosła 7,42, a w konkursie Super Klasa otrzymaliśmy 14 punktów. Oto jak nas ocenili:

*Daria Kowalczyk*

Klasa	Uczniowie	Wychowawca
I A	8	9
I B	8	8
I C	7	8
II A	6	7
II B	6	7
III A	6	9
III C	7	8

## KACIK HISTORYCZNY

**18 listopada 1655 Oblężenie Jasnej Góry** -w momencie, gdy Szwedzi byli u szczytu powodzenia, stojący na czele klasztoru jasnogórskiego ksiądz Augustyn Kordecki zdecydował się 7 listopada uznać władzę Karola Gustawa, szukając jednocześnie pomocy u Jana Kazimierza i polskich wojskowych. Kordecki otrzymał od Szwedów list żelazny, gwarantujący bezpieczeństwo twierdzy. Pomimo wcześniejszych obietnic Szwedzi zażądali wpuszczenia do twierdzy swego garnizonu (pretekstem miała być pacyfikacja pogranicza śląskiego), jednak

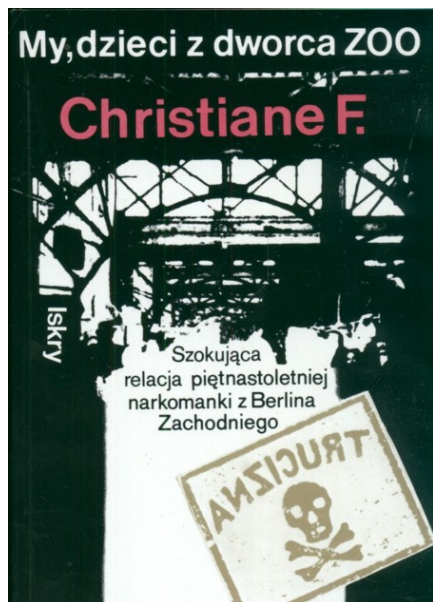
Paulini stanowczo odmówili. W południe 18 listopada pod klasztor podszedł korpus gen. Burcharda Müllera, a wraz z nim polski oddział pułkownika Wacława Sadowskiego. Szwedzki korpus liczył 2250 żołnierzy (w tym 800 jazdy polskiej) i 8 lekkich dział. Niewpuszczenie Szwedów do klasztoru oznaczało początek oblężenia, trwającego od 18 listopada do nocy z 26 na 27 grudnia 1655 roku. Załoga twierdzy jasnogórskiej liczyła 300 ludzi oraz kilkanaście dział.

⇒ Str. 11

# "To się czyta" zwycięska recenzja

## „Fascynujący dworzec”

Kilka dni temu przeczytałam książkę, pt. „My, dzieci



z dworca ZOO” napisaną na podstawie relacji Christiane F. Z zapisu magnetofonowego spisali ją zaś Kai Hermann i Horst Rieck. Utwór przypomina pamiętnik wspomnianej dziewczyny.

Książka opowiada o historii nastolatki, która w bardzo wczesnym okresie swego życia miała kontakt z narkotykami oraz z ludźmi uwikłanymi w te same problemy co ona. Losy narkomanki, opisa-

ne w książce, są przeplatane opowieściami jej matki, opiniami policjantki z wydziału antynarkotykowego, wspomnieniami kierownika klubu spotkań dla młodzieży „Haus der Mitte” oraz wypowiedziami pracownika socjalnego zajmującego się sprawami narkomanii wśród młodocianych.

Christiane w wieku 12 lat miała pierwszy kontakt z haszyszem. W późniejszym czasie zaczęła sięgać po takie narkotyki jak LSD czy heroina. Podczas wchodzenia w nałóg narkotykowy dziewczyna napotykała wielu ludzi, którzy borykali się z takimi samymi problemami. Opowieść pokazuje, na jak wiele jest gotowy człowiek, jak wiele może poświęcić tylko po to, aby mieć pie-

niądze na kolejną, „działkę”. Bohaterka wielokrotnie podejmowała decyzje o odwyku, ale jej obietnice kończyły się zawsze powrotem do nałogu. Sięgając po kolejną dawkę narkotyków, dziewczyna próbowała uciec od problemów rodzinnych.

Książkę „My, dzieci z dworca ZOO” polecam tym wszystkim, którzy są otwarci na problemy dzisiejszej młodzieży. Utwór w bardzo dobry sposób odzwierciedla to, co dzieje się z osobami, które mają problem z narkotykami. Pokazuje też, jak ciężko jest wyjść z nałogu i zacząć nowe życie... Życie bez haszyszu, LSD czy heroiny.

*Aleksandra Michalska*





# Ada to nie wypada



Za oknem coraz zimniej i coraz bardziej ponuro. Jest to czas obniżonej odporności na wirusy. Jesteśmy podatni na przeziębienia i grypę. Bóle głowy i męczący katar to

prawdziwy koszmar. Jak poprawnie radzić sobie z ciekącym nosem? Na pewno bardzo nie eleganckie jest siękanie w chusteczkę rozgłośne, jakby „surma grała”. Ocieranie kropli spod nosa palcem, choćby dyskretnie nie należy do uznawanych i kulturalnych. Służą do tego chusteczki higieniczne. Zużyte powinno wyrzucać się do kosza na śmieci.

Należy pamiętać, że takie chusteczki służą do jednorazowego użytku! Odrażającym zwyczajem jest dłubanie w nosie. Wystrzegajcie się tego gestu. Jest niehigieniczny i obrzydliwy. Jak mówi powiedzenie: **palec nie górnik a nos nie kopalnia**. Warto też pamiętać, że **nos nie służy do tego by wtykać go w cudze sprawy**.

*Magda Ledzion*

## KĄCIK MUZYCZNY

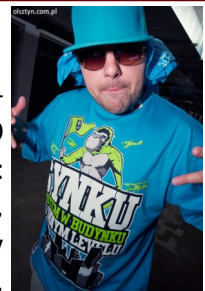
### DonGURALesko

Znany również jako Gural, Guralal, DGE, DJ Dziadziór. Urodził się 8 marca 1980r w Poznaniu. Działa na polskiej scenie hip-hopowej od 1995 roku. DonGURALesko współpracował z takimi wykonawcami jak Tede, Sido, DJ Kostek, Matheo, Paluch, Miodu,

Waldemar Kasta, VNM, Wdowa, Brahu, Pih, Rafi, S hellerini, Fokus, Grubson czy Pezet. Artysta obraca się w nurcie zwanym braggadocio, z wieloma dissami i skillami. W swoich tekstach odwołuje się do spraw międzynarodowych, szczególnie Bliskiego Wschodu, a także jest lokalnym patriotą i jest dumny z Poznania, z którego się wy-

wodzi.

UTWORY, KTÓRYCH WARTO POSŁUCHAĆ: Chce Ci dać, Betonowe lasy mokną, Pięć, Trochę czasu.



*Justyna Kaczmarek*

## KĄCIK HISTORYCZNY

⇒Wiedząc, że wśród załogi jest wielu zwolenników kapitulacji, wódz szwedzkiego korpusu podjął rokowania oraz działania psychologiczne w celu osłabienia morali załogi. W nocy 25 listopada oblężeni pod wodzą Piotra Czarnieckiego zorganizowali wycieczkę z twierdzy, podczas której zagwoździli dwa działa i wycięli ich załogę. Wystosowano kolejne żądanie kapitulacji, które tak jak poprzednie zostało odrzucone przez przeora Kordeckiego. Twierdza znajdowała się pod ostrzałem, jednak lekkie działa jakimi dysponowali Szwedzi nie mogły zaszkodzić oblę-

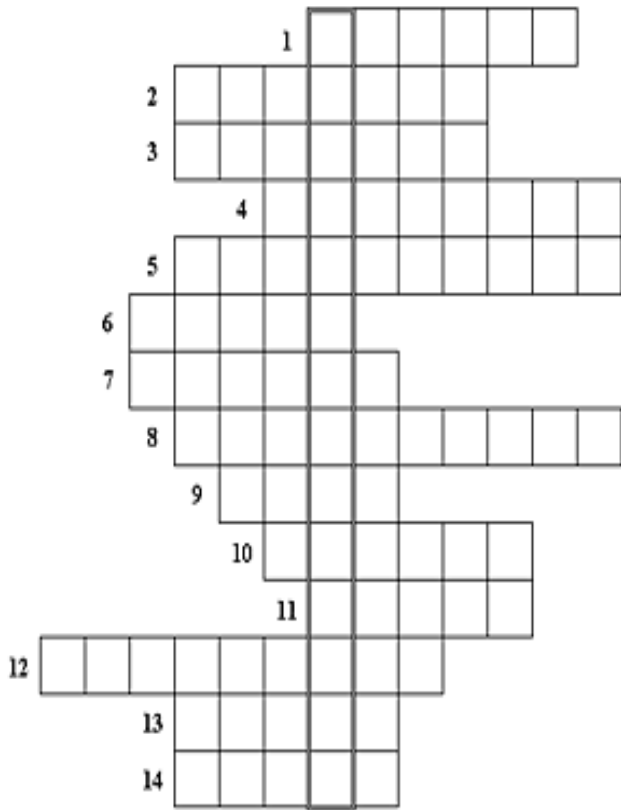
żonym. Dopiero 11 grudnia dotarła pod Jasną Górę artyleria oblężnicza, która dawała oblegającym możliwość zburzenia murów klasztornych. Po przybyciu ciężkich dział wzrosła intensywność bombardowania twierdzy, jednak z powodu braku amunicji Szwedzi musieli przerwać ostrzał. Podczas ostrzału zniszczono częściowo mury od strony północnej i w rejonie bastionu św. Trójcy. Mimo tego okres wymiany ogniowej nie był dla Szwedów zbyt korzystny, gdyż artyleria klasztorna zadała oblegającym duże straty. Twardy i skuteczny opór twierdzy zdumiewał przyzwyczajo-

nych dotąd do łatwych sukcesów najeźdźców.

Burchard Müller otrzymał rozkaz od króla, by ruszył do Prus i wspomógł toczącą się tam wojnę oblężniczą. Ponieważ ostrzał nie przynosił spodziewanych skutków, Müller zdał sobie sprawę, że nie zdoła zdobyć twierdzy jasnogórskiej. By zachować twarz, zażądał w kolejnym liście 60 tys. talarów, na co Kordecki odpisał, że zapłaciłby na początku oblężenia, ale teraz nie może, gdyż szwedzkie wojska dokonały zbyt wielkich zniszczeń. 27 grudnia Szwedzi zwinęli oblężenie.

*Dagmara Rembowska*

# KONKURS MIESIĄCA



W tym miesiącu postanowiłam przygotować krzyżówkę na temat różnych religii.

1. Święta księga chrześcijan
2. Król słynący z mądrości
3. Wyprowadził Żydów z Egiptu
4. Miejsce narodzin Jezusa
5. Święty z Asyżu
6. Perski bóg światła
7. Rzymski bóg rolnictwa i zasiewów
8. Stolica państwa Salomona
9. i 10. Nazwy królestw powstałych po rozpadzie, państw w X w. p.n.e.
11. Kraj nazwany "domem niewoli"
12. Kraj, który podbił państwo Judy
13. Matka Jezusa
14. Mąż matki Jezusa



Jeżeli uważasz że dobrze rozwiązałeś zadanie oddaj mi rozwiązana krzyżówkę razem z KUPONEM KONKURSOWYM. Dla osoby, która pierwsza rozwiąże krzyżówkę przewidziana jest nagroda. ;D

Ola Turek

**KUPON KONKURSOWY**



## HUMOR

Dzień wszystkich świętych.  
Jasio pojechał na groby gdzie spotkał daleką sobie "ciocię":  
- Ale z Ciebie ładny chłopczyk! - Zachwyca się kobieta.  
- Oczy po mamie, włosy po tacie...  
- Tak - przerywa jej Jasio. - Buty po bracie, a palto po siostrze.

\*\*\*\*\*

Czemu ten pluton tak krzywo stoi?!? - pieni się kapral.  
- Bo ziemia jest okrągła - mówi jeden z żołnierzy.  
- Kto to powiedział?!  
- Kopernik.  
- Kopernik wystąpił!  
- Przecież umarł.  
- Czemu nikt mi o tym nie zameldował?

\*\*\*\*\*

Przychodzi facet do lekarza i skarży się:  
- Panie doktorze mam wodę w kolanach.  
- A ja cukier w kostkach, następny proszę!

\*\*\*\*\*

Chłopak do dziewczyny:  
-Wiesz, masz piękne zęby.  
-To po mamusi!  
-Pasowały?

\*\*\*\*\*

-Synku, kiedy poprawisz jedynkę z matematyki?  
-Nie mogę, nauczyciel nie wypuszcza dziennika z rąk!

Dorosłość jest wtedy, kiedy możesz sam sobie kupić czekoladowego Mikołaja i nie musisz się nikogo prosić.



Dorosłość jest też niestety wtedy, kiedy cię ten czekoladowy Mikołaj w ogóle nie ekscytuje



Albert Chodorowski

**Gimzетка**

Wydawca:  
Samorząd Uczniowski Gimnazjum  
im. gen. Józefa Hallera  
W Szczawinie Kościelnym